

Od autora: Altankowiec

Zamiast żurawi słuchać słowika,*
oj, by się chciało, lecz to nie maj,
trzeba poczekać miesięcy kilka,
teraz w altanie tylko świerszcz gra.

Na dworze chłodno i dni się kurczą,
kominek daje ciepło, więc tu
siadają panny, wrzeczona furczą,
snuje się, snuje przędza ze lnu.

Będą fartuszki, chusty, obrusy,
bo panny zdolne jak mało kto
i wszystko same potrafią uszyć,
kto je poślubi, ten wygra los.

Jakby z Moniuszki wyjęta scena,
przyjemnie wspomnieć miniony czas.
Teraz już takich panienek nie ma.
Kto dzisiaj umie prząść albo tkać?

* wers z wiersza Nalki

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 19.11.2017 08:47

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.